



Sygn. akt V CSKP 142/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E. S.A. w K.

przeciwko Gminie K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 25 maja 2021 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 23 maja 2019 r., sygn. akt I AGa (...),

1) oddala skargę kasacyjną,

**2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.050,-
(cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka E. S. A. w K. wniosła o zasądzenie od pozwanej Gminy K. kwoty 85 999,68 zł z ustawowymi odsetkami od 27 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty. Pismem z dnia 23 stycznia 2018 r. powódka rozszerzyła powództwo dochodząc zasądzenia dalszej kwoty 977 237,12 zł, tj. łącznie kwoty 1 063 236,12 zł., następnie pismem z dnia 25 stycznia 2018 r. cofnęła pozew w zakresie rozszerzonego powództwa.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w L. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 85 999,68 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 27 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty, umorzył postępowanie w zakresie kwoty 977 237,12 zł, rozstrzygnął o kosztach postępowania. Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 23 maja 2019 r. oddalił apelację pozwanej Gminy.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięć Sądów obu instancji była zbieżna, różnica dotyczy ich podstawy prawnej. Ustalono, że V. S.A. Oddział w K., obecnie pod firmą: E. S. A. w K., (jako wykonawca) w wyniku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego, dotyczącego przedmiotu zamówienia „Świadczenie usług w zakresie odbioru i wywozu odpadów komunalnych z terenu Gminy K. od 1 lipca 2013 r. do 31 grudnia 2015 r.”, zawarła w dniu 17 czerwca 2013 r. z Gminą K. (jako zamawiającym) umowę zatytułowaną „Umowa na wykonywanie usługi nr (...)”, w której określono nazwę zadania zgodnie ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia (SIWZ), a przedmiot świadczenia jako odbiór i wywóz odpadów komunalnych realizowany z terenu Gminy w oznaczonych asortymentach i ilościach według harmonogramu. Sprecyzowano, że przedmiot umowy obejmuje odbieranie odpadów komunalnych zmieszanych z nieruchomości zamieszkałych, organizację selektywnej zbiórki oznaczonych odpadów, odbieranie odpadów wielkogabarytowych, opakowań wielkogabarytowych, prowadzenie dokumentacji związanej z działalnością objętą przedmiotem zamówienia (w tym sporządzanie raportów, karty ewidencji odpadów, pokwitowania wagi). Przedmiot ten oznaczono dodatkowo standaryzowanym kodem Wspólnego Cennika Zamówień (CPV) jako: usługi związane z odpadami (kod CVP 90.50.00.00-2), usługi wywozu odpadów (kod CVP 90.51.10.00-2) oraz

usługi transportu odpadów (kod CVP 90.51.20.00-9). Przedmiot umowy miał być realizowany zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i zasadami wiedzy technicznej oraz obejmować wszystkie działania z punktu widzenia celu, któremu miała służyć. W pkt 3.2. § 2 umowy wskazano, że niesegregowane odpady komunalne oraz pozostałości z sortowania odpadów komunalnych, odpady biodegradowalne i pochodzące z selektywnej zbiórki, należy poddać odzyskowi lub unieszkodliwianiu na terenie Regionalnego Centrum Gospodarki Odpadami N. w D. (RCGO-N.). Umowa została zawarta na okres od 1 lipca 2013 r. do 31 grudnia 2015 r., z możliwością rozwiązania przez zamawiającego przy zachowaniu trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Integralną część umowy stanowiły: oferta wykonawcy z harmonogramem wywozu z dnia 28 maja 2013 r. oraz Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia z załącznikami. W § 5 ust. 14 zastrzeżono, że w wypadku zaistnienia wątpliwości co do zakresu i przedmiotu umowy, w tym zakresu obowiązków wykonawcy, obowiązujące są zapisy SIWZ. Sąd ustalił, że zarówno SIWZ jak i umowa nie obejmowała usługi zagospodarowania odpadów. Punkt XII SIWZ wskazywał, że cena oferty obejmuje odbiór i transport wszystkich odpadów komunalnych pochodzących z terenu Gminy w okresie zamówienia z określeniem miesięcznej ryczałtowej kwoty wynagrodzenia za odbiór odpadów zawierającej podatek VAT, która w okresie ważności umowy nie będzie podlegała zmianom. Powódka składając ofertę nie ujęła w wynagrodzeniu kosztów zagospodarowania odpadów.

Pozwana Gmina K. zawarła z Gminą N. w dniu 5 kwietnia 2013 r., tj. przed rozpoczęciem postępowania dotyczącego zamówienia publicznego, porozumienie międzygminne dotyczące współpracy w zakresie wspólnej gospodarki odpadami komunalnymi polegającej na wprowadzeniu w życie postanowień Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Opolskiego. Gmina K. powierzyła, a Gmina N. przyjęła wykonanie jej zadania własnego w zakresie utrzymywania składowisk odpadów i unieszkodliwiania odpadów komunalnych z jej terenu. Gmina N. zobowiązała się między innymi do wybudowania i utrzymywania regionalnej instalacji do przetwarzania i składowania odpadów komunalnych oraz przyjmowania do niej odpadów komunalnych z terenu Gminy K. zapewniając, że cenę przyjmowania odpadów od przedsiębiorców oraz jednostek organizacyjnych tej Gminy

świadczących usługi w zakresie odbierania i transportu odpadów komunalnych określi zarządzenie Burmistrza N. w sprawie ustalania wysokości opłat za usługi komunalne o charakterze użyteczności publicznej. W imieniu Gminy N. zadanie miało realizować Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej „E.” sp. z o.o. w N. (dalej także jako: „PGK E.”). Odpady komunalne miały być przyjmowane od dnia 1 lipca 2013 r. do regionalnej instalacji prowadzonej przez tę spółkę w Zakładzie Unieszkodliwiania i Odzysku Odpadów w D. (RCGO-N.). Porozumienie zostało opublikowane w Dzienniku Urzędowym Województwa Opolskiego.

Powódka, która świadczyła usługi także na rzecz innych jednostek samorządowych i nie dysponowała zezwoleniem na przetwarzanie odpadów, także zawarła wcześniej, tj. w dniu 1 stycznia 2013 r., z PGK E., będącym właścicielem Regionalnego Centrum Gospodarki Odpadami (RCGO-N.) w D. umowę nr (...)/2013, której przedmiotem było zagospodarowanie we wskazanym Centrum zmieszanych odpadów komunalnych, pochodzących z obszaru południowo-zachodniego i południowo-wschodniego regionu gospodarki odpadami województwa opolskiego, za cenę ustaloną zarządzeniem Burmistrza N.. Powódka, pismem z dnia 26 września 2013 r., po dostarczeniu odpadów z terenu Gminy K. do instalacji RCGO-N. i otrzymaniu we wrześniu 2013 r. faktur VAT obejmujących koszty usługi ich zagospodarowania, poinformowała PGK E. oraz Gminę o odmowie akceptacji i zapłaty w zakresie stanowiącym ekwiwalent wynagrodzenia za usługi składowania oraz odzyskiwania odpadów przekazanych z terenu tej Gminy. Między stronami umowy z dnia 17 czerwca 2013 r. powstał spór dotyczący jej interpretacji. Spółka E. wskazywała na brak podstawy ponoszenia kosztów zagospodarowania odpadów, na treść ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach odróżniając organizowanie przetargów na odbieranie odpadów komunalnych od przetargów na odbieranie i zagospodarowanie odpadów (art. 6d ust. 1) oraz obowiązek określenia przez burmistrza lub prezydenta miasta w SIWZ ich zakresu (art. 6d ust. 4 pkt 1). Powódka uregulowała trzy faktury, następnie zaprzestała płatności, a kiedy PGK E. odmówił wpuszczania jej śmieciarek na teren RCGO-N. podjęła je z opisem „opłata bezumowna”. Wezwała ponadto Gminę do należytego wykonania umowy poprzez zapewnienie w terminie siedmiu dni możliwości poddania odzyskowi lub

unieszkodliwieniu na terenie RCGO-N. albo innej instalacji niesegregowanych odpadów komunalnych oraz pozostałości z sortowania odpadów komunalnych, odpadów biodegradowalnych oraz pochodzących selektywnej zbiórki. Wobec odmowy i konieczności wykonywania umowy nadal dostarczała odpady i uiszczała opłaty. Powódka zapłaciła Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej E. za zagospodarowanie odpadów z terenu Gminy K. łącznie kwotę 1 063 236,12 zł, wyliczoną na podstawie kart przekazania odpadu z dowodem ważenia. Pismem z dnia 31 marca 2017 r. wezwała Gminę do ugody, na posiedzeniu pojednawczym przed Sądem Rejonowym w D. w dniu 27 czerwca 2017 r. do zawarcia ugody nie doszło. Wyrokiem z dnia 28 maja 2015 r. (sygn. akt V GC (...)) Sąd Rejonowy w O. zasądził od E. S.A. na rzecz Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej „E.” sp. z o.o. kwotę 15 304,03 zł obejmującą należności za przyjmowanie odpadów w okresie od dnia 19 sierpnia 2013 r. do dnia 31 sierpnia 2013 r. wskazując jako podstawę umowę nr 6/2013 łączącą te podmioty i uznając, że w tym procesie nie miały znaczenia stosunki prawne łączące E. S.A. z przypożwaną Gminą K..

Sąd dokonał wykładni umowy z dnia 17 czerwca 2013 r. w oparciu o art. 65 § 2 k.c. Zbadał okoliczności dotyczące jej zawarcia, uwzględniając brak wcześniejszej współpracy stron, etapu negocjacji z uwagi na przetarg oparty na prawie zamówień publicznych. Podniósł, oceniając ich profesjonalizm, że pozwana zleciła podmiotowi zawodowo zajmującemu się sporządzaniem dokumentacji przetargowej, a powód jest przedsiębiorcą z doświadczeniem w zakresie świadczenia usług objętych umową. Podkreślił, że w SIWZ nie wprowadzono wymogu posiadania zezwolenia na przetwarzanie odpadów wydane na podstawie art. 41 ustawy o odpadach ani złożenia oświadczenia o zawarciu umów z podmiotami posiadającymi odpowiednie instalacje i zezwolenie na przetwarzanie odpadów. Zwrócił ponadto uwagę na wskazanie dwóch, uszczegóławiających kod ogólny, kodów CPV dotyczących tylko odbioru i transportu odpadów. Analizując postanowienia § 2, § 3 i punktu XII ppkt 2 SIWZ ocenił, iż na ich podstawie nie można stwierdzić że do obowiązków wykonawcy należała odrębna czynność zagospodarowania odpadów, a strony wprawdzie pozostawały w usprawiedliwionym przekonaniu co do innego ich zakresu, ale ryzyko wynikające z niejasnych postanowień powinna ponieść Gmina, jako sporządzająca SIWZ. W

ocenie Sądu z postanowienia, iż wykonawca ma obowiązek poddać zebrane odpady odzyskowi lub unieszkodliwieniu na terenie RCGO-N., sporządzić kwartalny raport o sposobie zagospodarowania zebranych odpadów oraz przekazać go zamawiającemu wraz z fakturą nie wynika, kogo obciążają koszty zagospodarowania tych odpadów. Postanowienie to można interpretować jako wskazanie miejsca, do którego mają być dostarczane odpady zebrane z terenu Gminy. Takie ujęcie postanowień SIWZ usprawiedliwiało kalkulowanie przez powódkę ceny obejmującej wyłącznie odbiór i wywóz odpadów. Sąd wskazał, że art. 1a ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, w sprawach dotyczących postępowania z odpadami komunalnymi w zakresie w niej nieuregulowanym, zawiera odesłanie do stosowania przepisów ustawy o odpadach, a zgodnie z jej art. 3 ust. 3 pkt 1 „gospodarowanie odpadami” to ich zbieranie, transport, odzysk i unieszkodliwianie, w tym również nadzór nad takimi działaniami oraz nad miejscami unieszkodliwiania odpadów. Uznał tę definicję za zbyt szeroką w świetle pojęć odbiór, transport i zagospodarowanie odpadów zawartych w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Podkreślił, że zagospodarowanie odpadów należało z mocy prawa do obowiązkowych zadań własnych gminy, która mogła powierzyć je osobie trzeciej, a powódka nie może być obciążona negatywnymi konsekwencjami niewłaściwego postępowania Gminy i rozpisania przetargu niezgodnego z prawem.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że wobec braku umowy stron dotyczącej zagospodarowania odpadów z terenu Gminy K. podstawą prawną roszczenia powódki co do całości należności, objętej czterema wskazanymi w pozwie fakturami VAT, są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c.), a gdyby nie udało się wykazać jego przesłanek, to roszczenie zasługiwałoby na uwzględnienie na podstawie art. 363 k.c., wobec poniesienia szkody, pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem przez pozwaną umowy z dnia 17 czerwca 2013 r. Szkada ta odpowiada wynagrodzeniu wypłaconemu PGK E.. Konsekwentnie przyjął, że do roszczeń powódki nie ma zastosowania termin przedawnienia przewidziany w art. 751 pkt 1 k.c. dla roszczeń o wynagrodzenie za spełnione czynności i o zwrot poniesionych wydatków wynikających z umowy o świadczenie usług. Sąd Apelacyjny dokonał częściowo

odmiennej oceny prawnej. Stwierdził, że w pierwszej kolejności powinna być rozważona odpowiedzialność za nienależyte wykonanie umowy oparta na art. 471 k.c., a dopiero uznanie, że szkoda nie pozostaje w związku przyczynowym z zawartą umową, może skutkować subsydiarnym przyjęciem bezpodstawnego wzbogacenia i uwzględnieniem roszczenia na podstawie art. 405 k.c. Sąd podkreślił, że każde zachowanie dłużnika polegające na naruszeniu treści zobowiązania, niezależnie od rodzaju, rozmiaru lub sposobu, w jaki do niego doszło, rodzi odpowiedzialność kontraktową, jeżeli objęte jest okolicznościami, za które ponosi on odpowiedzialność. Uznał za bezzasadny zarzut naruszenia art. 65 k.c. przyjmując, że dokonano prawidłowej wykładni umowy i SIWZ, gdyż ich postanowienia nie nakładały na powódkę obowiązku zagospodarowania odebranych odpadów. Wskazał na, ugruntowaną w orzecznictwie Krajowej Izby Odwoławczej, zasadę interpretacji na korzyść wykonawcy niejasnych postanowień umowy, zawartej w trybie prawa zamówień publicznych. Podniósł, że zgodnie z art. 29 ust. 1 p.z.p. na zamawiającym spoczywa obowiązek opisanie przedmiotu zamówienia w sposób jednoznaczny i wyczerpujący, a więc taki, który pozwoli wykonawcy ustalić ten przedmiot bez dokonywania jakichkolwiek dodatkowych interpretacji, jak również zapoznać się z wszystkimi elementami istotnymi dla jego wykonania. Pozwana na etapie przetargu żądała od ubiegających się o udzielenie zamówienia publicznego spełnienia warunków z art. 22 ust. 1 p.z.p., które w zakresie uprawnień do wykonywania określonej działalności obejmowały jedynie ważne zezwolenie na transport odpadów komunalnych o wskazanych kodach odpadów oraz ważne zezwolenie na zbieranie odpadów komunalnych, nie objęta wymogami oferty posiadania zezwolenia na przetwarzanie odpadów wydane na podstawie art. 41 ustawy o odpadach ani złożenia oświadczenia o zawarciu umów z podmiotami posiadającymi odpowiednie instalacje i zezwolenie na przetwarzanie odpadów. Sąd podkreślił, że wprawdzie treść umowy z dnia 17 czerwca 2013 r. i SWIZ była niewystarczająca dla przyjęcia, że na ich podstawie na wykonawcy ciążył obowiązek zagospodarowania odpadów i poniesienia ich kosztów, ale wywiązanie się przez powódkę z umownych obowiązków zostało uzależnione wprost od przekazywania odpadów z terenu pozwanej Gminy do RCGO-N.. Stwierdził, że podstawy odpowiedzialności pozwanej należy szukać w nie

wywiązaniu się przez nią postanowień tej umowy i wynikających z niej wzajemnych zobowiązań stron. W ocenie Sądu wynagrodzenie wypłacone PGK E. z tytułu zagospodarowania odpadów z terenu Gminy K. stanowiło szkodę, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z częściowym niewykonaniem przez pozwaną umowy określającej wzajemne zobowiązania stron. Sąd uznał, że do dochodzonych roszczeń związanych z działalnością gospodarczą ma zastosowanie trzyletni termin przedawnienia z art. 118 k.c., a gdyby przyjąć dwuletni termin właściwy dla takich roszczeń o świadczenie usług, do których stosuje się art. 751 pkt.1 w zw. z art. 750 k.c., to i tak wobec zawezwania Gminy K. pismem z dnia 31 marca 2017 r. o do próby ugodowej, dotyczącej zapłaty kwoty 1.063.236,12 zł. doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia.

Pozwana Gmina K. wystąpiła o kasację wyroku Sądu Apelacyjnego w całości. Dochodząc jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi powołała obie podstawy kasacyjne (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). W ramach naruszenia prawa materialnego wskazała: (1) art. 65 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na dokonaniu przez Sąd błędnej wykładni umowy z dnia 17 czerwca 2013 r. i w konsekwencji przyjęcie, że nie obejmowała ona zobowiązania powoda do świadczenia usługi zagospodarowania odpadów pochodzących z terenu Gminy K., dokonaniu błędnej wykładni umowy z dnia 17 czerwca 2013 r. poprzez przyjęcie, że wynagrodzenie należne i wypłacone powodowi nie obejmowało usługi zagospodarowania odpadów pochodzących z terenu Gminy K., niewłaściwą wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, polegające na pominięciu literalnego brzmienia umowy i treści SIWZ, gdzie wyraźnie wskazano, że przedmiotem umowy z dnia 17 czerwca 2013 r. jest również gospodarowanie odpadami i przyjęcie w to miejsce, że istnieją w umowie wątpliwości, które należy wyjaśnić na niekorzyść pozwanego, niewłaściwe zastosowanie, polegające na dokonaniu błędnej wykładni umowy łączącej strony z dnia 17 czerwca 2013 r. i przyjęcie, że kod Wspólnego Słownika Zamówień (CPV) o numerze 90.50.00.00-2, określający przedmiot zamówienia, ma charakter ogólny a jego przywołanie w treści SIWZ nie przesądza o zakresie obowiązków strony powodowej, niewłaściwą wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, polegające na pominięciu niektórych okoliczności towarzyszących zawarciu umowy,

(2) art. 471 k.c. poprzez zastosowanie w sprawie i błędne przyjęcie, że szkoda w majątku powoda pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z częściowym niewykonaniem przez pozwaną umowy z dnia 17 czerwca 2013 r. pomimo, że żaden z jej zapisów nie kreuje obowiązku zagospodarowywania zebranych na podstawie tej umowy odpadów przez pozwaną Gminę, przyjęcie, że wartość szkody jest równa wysokości wynagrodzenia wypłaconego przez powoda na rzecz firmy E. z tytułu zagospodarowania odpadów pochodzących z terenu Gminy K., (3) art. 118 k.c. poprzez przyjęcie, że roszczenia powoda ulegają przedawnieniu z upływem trzech lat pomimo, że Sąd Apelacyjny dostrzega możliwość zastosowania dwuletniego okresu przedawnienia wynikającego z przepisu art. 751 k.c. jako roszczenia o wynagrodzenie za zrealizowane przez powoda usługi. Odwołując się do drugiej podstawy kasacyjnej skarżąca zarzuciła naruszenie następujących przepisów postępowania: (1) art. 382 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nie wyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, z jakich Sąd Apelacyjny poczynił własne, odmienne od Sądu I instancji ustalenia faktyczne i prawne, przyjmując, że zasądzona na rzecz powoda kwota ma podstawę w przepisach o odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej (art. 471 k.c.), (2) art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i błędne przyjęcie, że strona powodowa doznała szkody, podczas gdy uiszczona przez powoda zapłata na rzecz E. miała tytuł prawny w postaci umowy zawartej pomiędzy nimi, gdyż wynikała z przyjętego zobowiązania do zagospodarowania odpadów pochodzących z terenu Gminy K., a ponadto była konieczna w świetle postanowień publicznoprawnego porozumienia międzygminnego z dnia 5 kwietnia 2013 r., że doszło do nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego, skutkującego powstaniem szkody po stronie powoda, choć jednocześnie Sąd Apelacyjny przyjmuje, że usługa zagospodarowania odpadów pochodzących z terenu Gminy K. nie była przedmiotem umowy łączącej strony, lecz wynikała z obowiązku ustawowego, że bez znaczenia dla oceny łączącej strony umowy jest to, że w kolejnej umowie zawartej pomiędzy stronami (dotyczącej okresu od 1 stycznia 2016 r. do 31 grudnia 2019 r.), która bezspornie obejmowała także usługę zagospodarowania odpadów, wartość wynagrodzenia została ustalona jedynie w kwocie wyżej o ok. 20 % niż w poprzedniej, spornej umowie z dnia 17 czerwca

2013 r., choć w ocenie Gminy jest to wskazówka, że wynagrodzenie w spornej umowie obejmowało również usługę zagospodarowania odpadów, a tym bardziej kwoty zapłaconej przez powoda na rzecz firmy E. nie można traktować jako wartości szkody, skoro wskazana zapłata miała oparcie w umowie zawartej przez powoda z firmą E., (3) nie wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w tym dotyczących wyliczenia bezpodstawnego wzbogacenia bądź szkody poprzez pominięcie kwoty przyjętej w kolejnej umowie zawartej pomiędzy stronami, która bezspornie obejmowała także usługę zagospodarowania odpadów, (4) art. 382 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie istotnej części zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. umowy Nr (...)/2015 z dnia 10 grudnia 2015 r., w zakresie której powód, po złożeniu odpowiedniego zapytania o wyjaśnienie, uznał się zobowiązanego również do świadczenia usługi zagospodarowania odpadów i to za cenę tylko o 20,21 % wyższą niż na gruncie umowy z dnia 17 czerwca 2013 r. Ponadto pozwana, na wypadek nieuwzględnienia tak oznaczonych podstaw kasacyjnych, dodatkowo „z ostrożności procesowej” wskazała naruszenie art. 6 w zw. z art. 363 k.c. poprzez uznanie, że powódka udowodniła zasadność i wysokość szkody, art. 6 w zw. z art. 471 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwana jest zobowiązana do naprawienia szkody mimo, że usługa zagospodarowania odpadów nie była przedmiotem zamówienia publicznego, przez zasądzenie kwoty odpowiadającej kwocie uiszczonej na rzecz PGK E. i nie obniżenie jej o 20,21 %, tj. odpowiadającej wynagrodzeniu za taką usługę przyjętemu w kolejnym kontrakcie zawartym w dniu 10 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy zważył:

W pierwszym rzędzie podkreślić należy, że skarga kasacyjna poza pominięciem w podstawie naruszenia prawa materialnego art. 405 k.c., zastąpionego art. 471 k.c., i uzupełnieniem podstawy naruszenia przepisów postępowania o art. 382 w związku z art. 328 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c. stanowi powtórzenie *in extenso* zarzutów apelacyjnych zarówno w zakresie pozostałych wskazanych przepisów oraz ich uzasadnienia jak i powiela przy przepisach powołanych po raz pierwszy uzasadnienie przypisane wcześniej innym przepisom. Ponowiono w niej w szczególności zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., ponadto powołano ogólnikowy zarzut „nie wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności

sprawy” wprost odwołując się do podstaw rewizji, tj. poprzedniego instancyjnego środka zaskarżenia, nie czyniąc zadość nawet ustawowemu wymaganiu oznaczenia przepisów postępowania, którym Sąd miałby uchybić (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Oznacza to rażące niezrozumienie istoty skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego pozainstancyjnego środka procesowego przysługującego od prawomocnych orzeczeń. Skarga kasacyjna została ustanowiona dla realizacji celu publicznego polegającego na ujednoliceniu orzecznictwa sądów powszechnych. Sąd Najwyższy ograniczając się do kontroli legalności zaskarżonego orzeczenia rozpoznaje zatem skargę kasacyjną, a nie sprawę poddaną pod osąd. Jest sądem prawa, a jego kognicja nie obejmuje badania prawidłowości ustaleń faktycznych i oceny dowodów. Z art. 398³ § 4 k.p.c. wynika wprost, że podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a z art. 398¹³ § 2 k.p.c. związaną podstawą faktyczną rozstrzygnięcia. Z tych względów zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego oraz nie wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy podlegają pominięciu.

Naruszenie przepisów prawa procesowego tylko wówczas może stanowić skuteczną podstawę kasacyjną, gdy wykazany zostanie jego wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Oznacza to nie tylko, że dane uchybienia bezpośrednio lub pośrednio miały lub mogły mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, ale i że były tego rodzaju lub wystąpiły w takim natężeniu, że ukształtowały lub mogły ukształtować treść zaskarżonego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, niepubl.). Naruszone przepisy muszą mieć ponadto charakter istotny. Chybiona jest podstawa kasacyjna wskazująca na naruszenie prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Sporządzenie uzasadnienia orzeczenia nie odpowiadającego wymaganiom, jakie stawia wymieniony przepis, może wypełniać podstawę przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. tylko wówczas, gdy nie poddaje się ono kontroli kasacyjnej, w szczególności gdy nie ma wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera takie braki, które ją uniemożliwiają (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83, z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 100, z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, niepubl., z dnia 16 stycznia 2006 r., V CK 405/04, niepubl., z dnia 4 stycznia 2007r., V CSK 364/06,

nie publ., z dnia 21 marca 2007r., I CSK 458/06, niepubl.). Tak daleko idących wad uzasadnienia, mimo pewnych uchybień, nie stwierdzono, a ocena prawidłowości rozstrzygnięcia była możliwa. Nietrafne jest wskazanie w skardze na naruszenie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., gdyż przepis powyższy wyznacza jedynie podstawę orzeczenia sądu drugiej instancji, jaką jest materiał zebrany w postępowaniu pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym. Ma on charakter ogólnej dyrektywy kompetencyjnej wskazującej na kontynuację merytorycznego rozpoznawania sprawy w postępowaniu odwoławczym (por. m.in. nie publikowany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., III CSK 337/06, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2010 r., III CSK 124/09). Powołanie powyższego przepisu jako podstawy kasacyjnej może być skuteczne jedynie wtedy, gdy sąd drugiej instancji pominął część materiału dowodowego i wydał orzeczenie oparte wyłącznie na materiale zebranym w jednej instancji, pomijając ten, który był wynikiem procedowania w innej. W przedmiotowym wypadku Sąd drugiej instancji nie przeprowadził uzupełniającego postępowania dowodowego i orzekał w oparciu o przyjęty w procedurze cywilnej model apelacji pełnej, obligujący go do uwzględnienia wszystkich naruszeń prawa materialnego mieszczących się w granicach zaskarżenia, związania zarzutami prawa procesowego (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, której nadano moc zasady prawnej, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Sąd Apelacyjny orzekając w granicach tak znacznego zakresu swobody jurysdykcyjnej oraz szeroko zakreślonej podstawy faktycznej i prawnej powództwa wynikającej stąd, że powódka wskazywała na odpowiedzialność pozwanej opartą nie tylko na umowie, bezpodstawnym wzbogaceniu (nienależnym świadczeniu) ale i obowiązku naprawienia szkody wynikającej z niewykonania zobowiązania mógł zająć samodzielne stanowisko co do podstawy prawnej rozstrzygnięcia przy wykorzystaniu pełnego zgromadzonego materiału dowodowego, który przedstawiły strony popierając albo kwestionując zasadę i wysokość roszczenia. Podkreślić w tym miejscu trzeba, że uznał stanowisko Sądu pierwszej instancji co do bezpodstawnego wzbogacenia jako podstawy zasądzenia w zasadzie za prawidłowe, jednak wskazał, że uwzględniając stanowisko apelującej pozwanej

„nieco” ją koryguje i przyjmuje jako subsydiarną. Szczegółowe odniesienie do tej kwestii zostanie przedstawione w dalszej części uzasadnienia.

Konsekwencją ustawowych ograniczeń postępowania kasacyjnego jest niedopuszczalność stawiania w skardze takich zarzutów, które są wprawdzie sformułowane i powołane w ramach podstawy kasacyjnej naruszenia prawa materialnego, w istocie jednak zmierzają do obejścia zakazów poprzez pośrednie wzruszania ustaleń faktycznych, bądź przyjmowanie już w założeniu twierdzeń o uchybieniu przepisom prawa materialnego ustaleń odmiennych od poczynionych przez sąd drugiej instancji. Na tym polega wadliwość części zarzutów powołanych w skardze kasacyjnej dla uzasadnienia naruszenia art. 65 § 2 k.c. Przypomnieć należy, że powyższy przepis zawiera dyrektywę interpretacyjną oświadczeń woli tworzących umowę. Należy zatem odróżnić ustalenie treści oświadczenia woli od wykładni już ustalonej treści takiego oświadczenia oraz od jego kwalifikacji prawnej. Ewentualne błędy i uchybienia Sądu, w zakresie stwierdzenia faktu czy istnieje (zostało złożone) oświadczenie woli w zakresie kreującym czynność prawną, mogą być podważane tylko w ramach podstawy naruszenia prawa procesowego poprzez wskazanie uchybień dotyczących konkretnych przepisów regulujących postępowanie, zatem mających charakter norm formalnych w odróżnieniu od norm materialnych regulujących stosunki społeczne. Chybione jest kwestionowanie ustaleń co do tego, że umowa z dnia 17 czerwca 2013 r. nie obejmowała zobowiązania powoda do świadczenia usługi zagospodarowania odpadów z terenu Gminy K., a należne i wypłacone powodowi wynagrodzenie nie obejmowało tej usługi, poprzez wskazanie na błędne zastosowanie art. 65 § 2 k.c. Podobnie ocenić należy zarzuty odnoszące się do przesłanek, które doprowadziły Sąd drugiej instancji do powyższych wniosków, to jest dokonywania innej oceny zakresu i znaczenia zapisów umowy obejmujących kody Wspólnego Słownika Zamówień (CPV), wskazania Regionalnego Centrum Gospodarki Odpadami - N. jako miejsca, na terenie którego należy poddać odzyskowi lub unieszkodliwieniu niesegregowane odpady komunalne oraz pozostałości z sortowania odpadów komunalnych, odpadów biodegradowalnych i pochodzących z selektywnej zbiórki. Nie może być objęty zakresem badania Sądu Najwyższego wynik porównania przez Sąd drugiej instancji postanowień umowy i Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, który

pozwoił na jednoznaczne stwierdzenie braku ich sprzeczności i podstaw do przyjęcia - wbrew jednoznacznemu określeniu nazwy zadania, przedmiotu umowy, sprecyzowaniu zakresu usług - rozszerzenia świadczeń wykonawcy o usługi zagospodarowania odpadów. Dopiero zatem tak ustalone prawa i obowiązki stron umowy z dnia 17 czerwca 2013 r. stanowiły podstawę jej wykładni w zakresie stanowiącym istotę sporu, tj. kto powinien ponosić koszty zagospodarowania odpadów przez podmiot trzeci w miejscu wskazanym wykonawcy przez zamawiającego, do którego zostały dostarczone, czyli czy podległy one refundacji przez zamawiającego, jeżeli tak to w oparciu o jakie normy prawa materialnego. W umowie zastrzegającej, że w wypadku zaistnienia wątpliwości co do zakresu i przedmiotu umowy, w tym obowiązków wykonawcy, obowiązujące są zapisy SIWZ oraz samych postanowieniach SIWZ, kwestia powyższa została pominięta. Uzgodnienie wynagrodzenia ryczałtowego, a nie kosztorysowego bądź obliczanego pośrednio poprzez wskazanie podstaw do jego ustalenia, uniemożliwiło wyjaśnienie czy obejmowało ono wydatki ponoszone na rzecz podmiotu przyjmującego i prowadzącego przetwarzanie odpadów. W tej sytuacji trafnie Sąd zbadał kogo obciążała powinność ponoszenia kosztów zagospodarowania odpadów i przyjął, że powinny być one finansowane przez gminę, jako podmiot, na którym spoczywał ustawowy obowiązek zapewnienia i stworzenia warunków niezbędnych do utrzymania czystości i porządku na swoim terenie (art. 3, art. 6c, art. 6d ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach - jedn. tekst: Dz. z 2020 r., poz. 1439).

Art. 65 § 1 i 2 k.c. stanowi podstawę wykładni uprzednio ustalonej treści oświadczeń woli, a nie ich kwalifikacji prawnej. Zakwestionowanie w skardze kasacyjnej wniosków prawnych wywiedzionych z oświadczeń woli stron i materiału dowodowego wymaga powołania adekwatnych przepisów prawa materialnego, oraz wykazania, że były one przedmiotem wadliwej wykładni lub nieprawidłowego zastosowania przez sąd drugiej instancji. Skarżący poprzestał w tym zakresie na wskazaniu art. 471 k.c. odnoszącego się do odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, art. 363 k.c. dotyczącego form naprawienia szkody oraz art. 118 k.c. Sąd drugiej instancji szeroko określił podstawę odpowiedzialności wskazując, obok postanowienia

umowy nakazującego powódce dostarczanie odpadów celem zagospodarowania wyłącznie do regionalnej instalacji w Zakładzie Unieszkodliwiania i Odzysku Odpadów w D. (RCGO-N.) prowadzonej przez PGK E. także ustawowy obowiązek pozwanej zorganizowania gospodarki odpadami, powierzenie Gminie N. w porozumieniu międzygminnym z dnia 5 kwietnia 2013 r. tego zadania własnego jedynie w zakresie utrzymywania składowisk odpadów i unieszkodliwiania odpadów komunalnych z jej terenu, przy zgodzie na realizowanie go w imieniu Gminy N. przez PGK E., zasadę odpłatności zagospodarowania odpadów i w ostatecznym wyniku ponoszenia jej kosztów przez gminę (członków wspólnoty samorządowej w ramach tzw. opłat za wywóz śmieci), jednak niedostatecznie precyzyjnie oznaczył z którą z nich wiąże obowiązek naprawienia szkody. Zgodzić się należy ze skargą kasacyjną w części zarzucającej, że szkoda powódki nie mogła wynikać z częściowego niewykonania umowy z dnia 17 czerwca 2013 r., gdyż żaden z jej zapisów nie obciążał pozwanej samodzielnym obowiązkiem zapłaty za zagospodarowanie odpadów ani refundacji wydatków poniesionych w tym zakresie przez powódkę. Czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów (art. 56 k.c.). Czynniki te kształtują treść stosunku prawnego, ale nie pozwalają na jego uzupełnienie w sposób dowolny, w szczególności poprzez wprowadzenie do umowy, w takiej sytuacji jaka zachodzi w omawianym wypadku, dodatkowych postanowień nakładających obowiązek świadczenia na jednego kontrahentów. Zakres kognicji sądów także nie pozwala na uzupełnienie treści umów o prawa i obowiązki, które nie zostały objęte zgodnym oświadczeniem woli. Nie znajdowała zatem uzasadnienia próba poszukiwania takiej podstawy wprost w przepisie dotyczącym umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Przypomnieć jednak trzeba, że źródłem zobowiązań są zarówno czynności prawne jedno- lub wielostronne (umowy), czyny niedozwolone, bezpodstawne wzbogacenie jak i zdarzenia prawne. Odpowiedzialność dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania podlega samodzielnemu reżimowi odpowiedzialności *ex contractu*. Roszczenie wierzyciela o wykonanie zobowiązania zamienia się w roszczenie o naprawienie szkody wynikającej z jego niewykonania, a odszkodowanie zastępuje

świadczenie należne według treści zobowiązania. Art. 471 i nast. k.c. mają zastosowanie, w braku wyraźnych wyłączeń, do wszystkich zobowiązań. Szczególnym rodzajem zdarzenia prawnego powodującego powstanie samoistnego zobowiązania bezumownego są czynności faktyczne polegające na prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia (art. 752-757 k.c.). Prowadzący cudzą sprawę, który działał zgodnie ze swoimi obowiązkami, może żądać zwrotu uzasadnionych wydatków i nakładów wraz z ustawowymi odsetkami oraz zwolnienia od zobowiązań, które zaciągnął przy prowadzeniu sprawy (art. 753 § 2 *in fine* k.c.), jeżeli jednak prowadził ją wbrew wiadomej mu woli osoby, której sprawę prowadzi, nie może żądać zwrotu poniesionych wydatków, chyba że wola tej osoby sprzeciwia się ustawie lub zasadom współżycia społecznego (art. 754 k.c.). Oznacza to wyłączenie w relacji *negotiorum gestor* a osobą na rzecz której działa ogólnych przepisów o odpowiedzialności kontraktowej. W judykaturze przyjęto, że osoba, która bez podstawy prawnej wykonała za inny podmiot jej obowiązki ustawowy, ponosząc z tego tytułu wydatki, może kierować roszczenia albo na przepisach o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia albo o bezpodstawnym wzbogaceniu, przy czym wprawdzie wybór należy do powoda, ale dopiero gdy okoliczności sprawy nie pozwolą na kwalifikację stosunku prawnego jako prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia możliwe będzie zastosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2012 r., II CSK 724/11, z dnia 24 stycznia 2013 r., V CSK 133/12). Relacja pomiędzy przepisami je regulującymi nie ma charakteru zbiegu norm, a rozwiązania prawne przewidziane w powołanych przepisach w zakresie rozliczeń mają charakter samodzielny. Orzeczenia powyższe zapadły w sprawach dotyczących rozliczeń kosztów oświetlenia dróg publicznych pomiędzy Skarbem Państwa a gminami. Poszukiwanie w konstrukcji prawnej prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia podstawy dochodzenia roszczeń w okolicznościach obecnej sprawy nie byłoby jednak uzasadnione i trafnie zostało pominięte. W tym szczególnym stosunku prawnym, jakkolwiek powódka w sensie ekonomicznym zapłaciła cudzy dług, to działała częściowo w swoim interesie i w wykonaniu własnego obowiązku umownego przyjętego w kontrakcie z pozwaną, ponadto rozszerzyła zakres zobowiązania i świadczenia pieniężnego mimo wyraźnego sprzeciwu pozwanej i

braku jej współdziałania wymaganego art. 354 § 2 k.c. Wobec pominięcia wskazanych przepisów w kasacyjnej podstawie naruszenia prawa materialnego nie mogłyby one być uwzględnione w ramach badania kasacji i zostały powołane przez Sąd Najwyższy jedynie dla przedstawienia stanowiska judykatury w sprawach o zbliżonym stanie faktycznym i prawnym.

W tym stanie rzeczy za prawidłową podstawę prawną odpowiedzialności pozwanej należy uznać, równolegle powołane przez Sąd Apelacyjny z zastrzeżeniem subsydiarności, przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c.). Spełnione zostały przesłanki uzyskania przez pozwaną korzyści majątkowej kosztem innej osoby oraz brak podstawy prawnej do nabycia takiej korzyści. Orzecznictwo przyjmuje, że wzbogaceniu nie musi towarzyszyć rzeczywiste zubożenie po stronie tej drugiej osoby oraz adekwatny związek przyczynowy. Korzyść majątkowa polegała w tym wypadku na zaoszczędzeniu wydatków wynikającego z nieodpłatnego skorzystania z cudzej usługi. W piśmiennictwie podkreśla się, że o zaoszczędzeniu wydatku na usługę świadczoną bez zgody usługobiorcy można mówić tylko wtedy, gdy była ona obiektywnie potrzebna wzbogaconemu i w braku usługi wydatek musiałby zostać poniesiony. Wymogi te zostały wykazane, podobnie jak przesunięcie majątkowe polegające na uzyskaniu przez jedną osobę korzyści pochodzącej z majątku innej osoby w sensie ekonomicznym (wzbogacenie). Brak podstaw dla zrównania tak rozumianej korzyści z pojęciem szkody wyrządzonej osobie świadczącej w wykonaniu cudzego zobowiązania, gdyż art. 405 k.c. nie wprowadził wymogu uzyskania korzyści majątkowej ze szkodą innej osoby.

Chybiona jest podstawa kasacyjna w części wskazującej na naruszenie art. 363 k.c. i art. 471 k.c. poprzez nieprawidłową ocenę związku przyczynowego i szkody. Niezależnie od dezaktualizacji tych zarzutów, wobec podzielenia stanowiska Sądu Apelacyjnego wskazującego subsydiarną podstawę odpowiedzialności wywiedzioną z bezpodstawnego wzbogacenia, podnieść należy, że pierwszy z tych przepisów dotyczy formy naprawienia szkody, a drugi - przesłanek odpowiedzialności. Tak postawione zarzuty powinny być wywiedzione z art. 361 § 1 i 2 k.c., którego nie powołano w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego. Z kolei skarżący, wskazując na uchybienie art. 118 k.c. poprzez

niezastosowania krótszego terminu przedawnienia jest niekonsekwentny, bowiem odwołuje się dla roszczeń ze stosunku umownego, który kwestionuje w innych zarzutach, ponadto pomija argumentację Sądu dotyczącą przerwania terminu przedawnienia zawezwaniem do próby ugodowej.

W tym stanie rzeczy skoro zaskarżone orzeczenie, mimo częściowo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu skarga kasacyjna podlega oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, obciążając nimi pozwaną (art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).

ke